

# GAZETA LWOWSKA

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:  
LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO 8. 1-sze p.  
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie  
od godziny 11—12.  
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte  
wolne od opłaty.

Telefony:  
REDAKCJI  
21—18  
ADMINISTRACJI  
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ciej POPO-  
ŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

REDAKTOR NACZELNY I ODPOWIEDZIALNY  
Dr. MARCELI SZAROTA.

CENA  
NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:  
Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do do-  
mu 4-80 — z dostawą 5-30. — Zamiejscowa  
miesięcznie z przesyłką pocztową 5-30 —  
Zagranicą 7— P. K. O. Nr. 141.690

## Zwycięstwo racji państwowej.

W dniu wczorajszym ogłoszone zo-  
stały oficjalne wyniki powtórnych wy-  
borów do Sejmu w okręgu przemyskim.  
Chociaż rzecz rozegrała się na  
niewielkim stosunkowo odcinku życia  
politycznego, to jednak waga gatunko-  
wa tego epizodu sprawia, iż wybiega  
on swym znaczeniem daleko poza  
geograficzne granice przemyskiej zie-  
mi. Można rzecz śmiało, że na małej  
tej polaci kraju znalazły jednak po-  
twierdzenie wielkie prawdy, noszące  
wybitne piętno jak najszerzej pojętej  
powszechności.

Z sześciu mandatów poselskich,  
przypadających na ten okręg, zdobył  
cztery mandaty Bezpartyjny Blok  
Współpracy z Rządem; dwa dalsze  
przypadły w udziale innym obozom.  
Stan posiadania prorządowego Bloku  
utrzymany został w całej pełni, po-  
większył się nawet o tyle, iż liczba  
głosów, oddanych na kandydatów te-  
go obozu wzrosła o 2.500.

By zrozumieć ten sukces obozu  
państwowego — a zarazem wielki  
triumpf państwowej racji, należy pod-  
dać analizie sytuację i nastroje, wśród  
których odbywały się niedzielne wy-  
bory.

Na świecie szaleje kryzys gospo-  
darczy; w złowrogie swe kleszcze ujął  
i Polskę; niedostatek, bezrobocie, za-  
stój ogarniają coraz to nowe dziedzi-  
ny życia. Na znękaną ludność spłynęła  
dziś w dzień, godzina w godzinę de-  
magogiczne hasła, wskazujące na Rząd  
jako na źródło i przyczynę zła. Sys-  
tematycznie i wyrwane zadawano lu-  
dziom, z mównicy wiecowej, z trybuny  
parlamentarnej, z łamów prasy jad  
nienawiści do obecnego regime'u. Ca-  
ła ta żmudna i planowo dokonywana  
praca zawiodła na całej linii. Prawda  
okazała się, że między szerokimi war-  
stwami społeczeństwa a garścią poli-  
tykujących demagogów rozwarła się  
przepaść, której już teraz nie nie za-  
spieją. Ludność okręgu przemyskiego  
zdała powtórnie egzamin swej dojrza-  
łości. Umiała wznieść się ponad szare  
kłępoty dnia, zdobyć się na odporność  
wobec agitacyjnych frazesów i  
złożyć do urny wyborczej swe kartki  
pod kątem widzenia interesów wyż-  
szych, interesów ogólnych, interesów  
Państwa.

I moment jeszcze dalszy. Nie zro-  
dził się taki a nie inny rezultat wy-  
borów z jakiegoś braku zainteresowania  
czy z apatii wyborców. Wszak w miej-  
scy 202.000 ważnych głosów, odda-  
nych przy wyborach w r. 1930, odda-  
no ich teraz 208.000. O sześć tysięcy  
więcej. Wyborcy zrozumieli swą rolę  
w oddziaływaniu na bieg spraw pań-  
stwowych, dali temu zrozumieniu wy-  
raz i przeto nie z ich apatii a właśnie  
z czynnego zainteresowania się aktual-  
nymi problemami wypłynęło owych  
sto tysięcy głosów, oddanych na kan-  
dydatów BBWR.

Zdrowym jest rdzeń ludności za-  
mieszkującej Państwo Polskie. Świad-  
czą o tym różne momenty, które się  
ujawniły przy wyborach. Oto zupełną  
porażkę ponieśli komuniści. Z 5.000  
głosów, otrzymanych w r. 1930 spadli  
na 102! Nawet ci najbardziej dotknię-  
ci obecnym kryzysem a skutkiem te-  
go najbardziej pozornie przystępni  
wyrotowym hasłom, wyparli się ma-

cicieli ładu i porządku, porzucili  
sztandar krwawej rewolucji i wstąpili  
na drogę prawa i legalności.

Dala wyraz swym poglądom także  
ruska ludność przemyskiego okręgu.  
Trzy tysiące wyborców sprzeniewie-  
rzyło się programowi Unda. Stwier-  
dzili temsamem, że hołdują idei do-  
brego współzycia z drugą narodowo-

ścią, zamieszkującą tę ziemię, idei speł-  
niania obowiązków wobec Państwa,  
w którym się żyje, którego się jest  
obywatелеm.

Mała kolumna cyfr, relacjonują-  
cych wynik wyborów, urasta po głę-  
bszej analizie do rozmiarów wielkiego,  
jasnego obrazu, malującego myśli i  
tendencje społeczeństwa; do rozmia-

rów wielkiego dokumentu, stwierdza-  
jącego zwycięstwo legalności, słuszno-  
ści i prawdy. Blok prorządowy oka-  
zał się twierdzą mocną i trwałą. Dla-  
tego, że w miejsce jałowych, pustych  
frazesów rzucił hasła nowe, realne i  
pozytywne; w miejsce waśni i roz-  
terki wypisał na swym sztandarze  
współpracę wszystkich dla wspólnego  
dobra; dlatego, że w miejsce racji klik  
i partyj uznał jedynie i wyłącznie rację  
Państwa. I ona też zwyciężyła.

### Z ostatniej chwili.

## Wykrycie przygotowań Hittlerowców do zamachu stanu w Hesji.

Berlin, 26 listopada. (PAT). Nie-  
zwykle silne wrażenie w całych Niem-  
czech wywołało wykrycie tajnych pla-  
nów wyrotowych przygotowywa-  
nych przez partję narodowo - socjali-  
styczną w Hesji dla dokonania zama-  
chu stanu. Na zarządzenie nadproku-  
ratora Rzeszy policja przeprowadziła  
wczoraj wieczorem w Hesji masowe  
rewizje wśród przywódców Hittle-  
rowców. Między innymi dokonano  
rewizji w Darmstadiu, gdzie w tak  
zwanym brunatnym domu, mieszczą-  
cym centralne biuro organizacji hittle-  
rowskiej oraz w mieszkaniach prywat-  
nych kierowników partji policja skon-  
fiskowała szereg kompromitujących

dokumentów. Wszyscy Hittlerowcy  
uwikłani w aferę stoją pod zarzutem  
przygotowania zamachu stanu. Wy-  
krycie spisku nastąpiło wskutek zdra-  
dy jednego z przywódców hittlerow-  
skich, posła do Sejmu heskiego dr.  
Schäfera, który zerwawszy z partją  
przesłał prezydium policji niezwykle  
ważny dokument. Obecnie minister-  
stwo spraw wewnętrznych Prus i He-  
sji przesłało ów dokument wraz z do-  
wodami stwierdzającymi jego auten-  
tyczność nadprokuratorowi Rzeszy,  
który zarządził pierwsze dochodzenia.

Inkryminowany dokument ma for-  
mę proklamacji przyszłego rządu  
hittlerowskiego w Hesji, opracowanej

we wrześniu na tajnej konferencji prze-  
wódców ruchu narodowo-socjalistycz-  
nego. Proklamacja wzywa ludność  
Hesji do ścisłego wykonania wszyst-  
kich rozkazów i zaleceń, wydanych  
przez hittlerowskie oddziały szturmo-  
we po zwycięskim zamachu stanu. O-  
pornym grozi kara śmierci. Mieszkań-  
cy obowiązani są do wydania w ciągu  
24 godzin w ręce oddziałów szturmo-  
wych broni palnej. Za niedozwolone  
posiadanie broni przewidziana jest  
kara śmierci bez wyroku sądowego.  
Karze śmierci podpadają również ur-  
zędnicy oraz robotnicy przedsię-  
biorstw państwowych i gminnych, nie  
stosujący się do rozkazów zwy-  
cięskiego rządu rewolucyjnego. Pro-  
klamacja wylicza następnie tezy, na  
których oparte mają być pierwsze do-  
rażne zarządzenia organizacyjne władz  
hittlerowskich. Między innymi arty-  
kuły żywnościowe w całym kraju pod-  
legają bez wynagrodzenia konfiskacie  
przez oddziały szturmowe. Wolna  
sprzedaż środków żywności zostaje  
wzbroniona. Za przekroczenie tych  
przepisów grozi konfiskata majątku  
względnie kara śmierci. Apropozycja  
i wyżywienie zorganizowane zostają  
na zasadach kolektywnych względnie  
odbywać się ma za pośrednictwem bez-  
płatnych bonów żywnościowych. W  
całym kraju rząd obejmuje przymuso-  
wy zarząd nad majątkiem publicznym  
i dochodami osób prywatnych. Pro-  
klamacja zapowiada wkońcu utworze-  
nie sądów polowych dla karania prze-  
stępstw w trybie przyspieszonym o-  
raz wprowadzenie przymusu pracy,  
któremu podlegać będą wszyscy bez  
różnicy płci obywatele Hesji za wy-  
jątkiem Żydów, postawionych poza  
nawias prawa.

## Rada Ligi Narodów wzywa do zaprzestania kroków wojennych w Mandżurji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 listopada. Z Paryża  
donoszą: Rada Ligi Narodów posta-  
nowiła przesłać telegraficznie do Nan-  
kinu i Tokio wezwanie do zaniechania  
wszelkich wrogich kroków w oczeki-  
waniu uregulowania konfliktu. Decy-  
zję tę powzięto w związku z oświad-  
czeniem chińskim złożonym wczoraj

popołudniu, które podkreśla niebez-  
pieczeństwo poważnych starć przy po-  
suwaniu się armji japońskiej w kierun-  
ku Czing-Czeu, i prosi Radę Ligi aby  
postarała się o ustanowienie pasa neu-  
tralnego pomiędzy wojskami obu  
państw. Posiedzenie publiczne Rady  
wyznaczono na piątek rano.

## Umowa walutowa polsko-austrjacka.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 listopada. W dniu  
dzisiejszym podpisana została umowa  
między Bankiem Polskim a Austrjackim  
Bankiem Narodowym. Szczegóły  
umowy podane będą do wiadomości  
publicznej; dziś popołudniu. Umowa  
została zawarta w celu umożliwienia  
eksporterom polskim uzyskiwania po-

krycia od odbiorców austrjackich, o-  
statnio bowiem różnica między ofi-  
cjalnym kursem szylinga, ustalonym  
przez Austr. Bank Narodowy a kur-  
sem waluty austrjackiej na giełdzie  
warszawskiej była b. wielka i naraziła  
eksporterów polskich na ogromne  
straty na kursie.

## Proces Centrolewu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 listopada. Na dzisiej-  
szej rozprawie Centrolewu pierwszy  
wezwał poseł Stronnictwa Narodo-  
wego Rymar, poczem dodatkowo prze-  
słuchano jeszcze kilku świadków oskar-  
żenia, których przesłuchanie we wła-

ściwym czasie było niemożliwe. Ze-  
znawał mianowicie aspirant P. P. Fili-  
powicz, wywiadowca Sawicki i in.

Około południa wezwano na salę  
świadka Zarembe, członka komitetu  
wykonawczego P. P. S.

## Rozwiązanie parlamentu francuskiego?

Paryż, 26 listopada. (PAT.) W ko-  
łach politycznych zaczynają od paru  
dni krążyć pogłoski o możliwościach  
rozwiązania parlamentu przed wybo-

rami. Jako rzeczniczcy tej idei występu-  
ją pisma radykalne bliskie b. ministrowi  
Daladierowi.

## Wypadek kolejowy w Zimnej Wodzie.

Lwów, 26 listopada. (PAT). Dnia  
26 bm. o godzinie 6.40 rano na stacji  
Zimna Woda linii Lwów - Rzeszów  
podczas przetaczania pociągu towaro-  
wego wykoleił się parowóz tego po-  
ciągu. Wskutek zastawienia zwrotnicy  
przez wykolejony parowóz doznały  
znaczących opóźnień pociągi pospiesz-  
ne Nr. 903 i 203 oraz pociągi osobowe  
Nr. 425 i 22. Szkoda materialna  
nieznaczna. Ofiar w ludziach nie było.

# Fiasco konferencji „Okrągłego Stołu“.

„Okrągły Stół“ — metaforą. — Fiasco konferencji. — Wieża Babel narodowości w Hindustanie. — „Divide et impera“ Anglików. — Mac Donald w roli rozjemcy.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej“).

Gdy w Genewie i w Paryżu głowią się Europejczycy nad rozwikłaniem azjatyckiej tragedji w Mandżurji, inni Europejczycy w pałacu St. James szukają dróg wyjścia z zagmatwanej kwestji Indji. „Stawka“ w obu wypadkach nie jest niska: chodzi o 1/3 ludzkości. Metafora „Okrągłego Stołu“ nie jest zbyt fortunna. „Stół“ konferencyjny nie jest okrągły ani faktycznie, ani w przenośni. Ma to oznaczać równouprawnienie układających się stron: „Okrągły Stół“, przy którym wszystkie miejsca są jednakowo zaszczytne.

Fiasco konferencji nie ulega już dziś najmniejszej wątpliwości. Nawet pierwotna zgoda Gandhiego na przyjazd do Londynu nie wróżyła angielsko-indyjskiemu porozumieniu nic dobrego.

Jasnym było od pierwszej chwili, że Gandhi obstawać będzie za zupełną niepodległością Indji. Tymczasem brytyjska koncepcja przewiduje znaczne ograniczenia przyszłego dominium w dziedzinie spraw zagranicznych, w wojska, skarbu, i uprawnień Anglików, zamieszkałych w Indjach. Jednocześnie projekt angielski przewiduje utworzenie Federacji Indyjskiej z zabezpieczeniem praw mniejszości mahometańskiej i z gwarantowaniem drobnym ksiąstwom maharadzów ustroju absolutystycznego. Dla Hindusów - mahometan, stanowiących bardzo poważną mniejszość, bo liczących 70—80 milionów głów, utworzone będą odrębne kurje wyborcze, a na 300 reprezentantów w przyszłym parlamencie Wszechindji, zaledwie 100 przypadłoby na rzecz tych okręgów, które opowiadają się za Gandhim.

Nic przeto dziwnego, że na punkcie praw mniejszości mahometańskiej, uprawnień do posiadania własnej armji, wreszcie — na punkcie emancypacji kast niższych w państwach maharadzów — rokowania z niepodległościowcami się rozbiły. Z drugiej znów strony i mahometanie nie są zadowoleni z projektu angielskiego. Jakkolwiek gwarantuje on im prawa mniejszości w prowincjach buddyjskich, to jednak projekt ten przewiduje także prawa do buddystów w Pendżabie lub Bengalu, gdzie większość mają muzułmanie. A to znów, jeśli chodzi już nie o całą Federację, lecz o rządy lokalne, umniejsza siłę mahometan. Inne mniejszości religijne przyłączyły się w Londynie do żądań muzułmańskich w dziedzinie samorządu

## Zadłużenie Niemiec.

Lipsk, 25 listopada. (PAT.) Wedle wiadomości czasopisma niemieckiego „Wirtschaft und Statistik“ zadłużenie Niemiec licząc w miliardach marek jest następujące: Rzesza 11.34, kraje związkowe 2.22, gminy 11.24, dalej idą miasta hanzeatyckie, na które przypada suma 0.657 i inne gminy miejskie. Z długów powojennych na pożyczki zagraniczne przypada na Rzeszę 50%, na kraje związkowe 23%, na gminy 8%.

## Straszny wypadek na polowaniu.

Berlin, 25 listopada. (PAT.) Podczas polowania z naganką, urządzone przez księcia Raciborskiego w pobliżu Raciborza, jeleni zabił 17-letniego naganiacza, wbijając mu róg w oczodół. Z trudnością zdołano ochronić ciało zabitego na miejscu chłopca od zupełnego potratowania przez rozszalałego jelenia.

lokalnego, z wyjątkiem Sikhów, którzy w sposób kategoryczny żądają przyznania im przewagi w tymże Pendżabie, w którym większość mają mahometanie.

W tej wieży Babel, skłóconej systemem „divide et impera“, a noszącej głośne miano „samorządu na podstawie odpowiedzialności gwarancyj“.

Londyn, w listopadzie 1931.

Anglicy usiłowali upozorować swoją rolę „uczciwego maklera“.

Gdy projekt brytyjski został odrzucony przez wszystkie niemal wpływowe ugrupowania (nie mówimy tu o radcach, którzy ślepo wykonują angielskie rozkazy), Mac Donald zaproponował swój arbitraż pod warunkiem, że w sporze będące strony zgo-

dzają się z góry na jego orzeczenie. Propozycję tę Gandhi odrzucił. Konferencja „Okrągłego Stołu“ utknęła na martwym punkcie.

Ale to, co nie znajduje rozwiązania w Londynie, nie przestaje nurtować 350-miljonową rzeszę Hindusów. Po krwawych zamieszkach w Kaszmirze nadchodzą wieści o nowym ruchu niepodległościowym w Allahabadzie. Pomimo całego pietyzmu dla Gandhiego, rewolucjoniści indyjscy niezupełnie godzą się z jego umiarkowaniem. W Indjach może się wytworzyć sytuacja taka, że kierownictwo akcją wymknie się z rąk Mahatmy. A wówczas już tylko zbrojna walka zdecydowałaby o dalszych losach półwyspu i na długie lata pograżałaby Indje w stan chaosu. Bys.

# Konflikt mandzurski nie został jeszcze zlikwidowany.

## Dalsze obrady Rady Ligi Narodów.

Paryż, 25 listopada. (PAT.) Dziś upływa 10 dni od chwili otwarcia w Paryżu nadzwyczajnej sesji Rady Li-

gi Narodów. Trudno przewidzieć, kiedy się sesja zakończy. Wedle obiegających pogłosek wątpliwe jest, by

Rada przed niedzielą doszła do jakichkolwiek pozytywnych rezultatów. Dziś rano i popołudniu komitee 12-tu obradował w dalszym ciągu nad projektem rezolucji. Tekst ten, jak wiadomo, powinien stanowić kompromis między ugodowym stanowiskiem Japonii a nieprzejednanym zachowaniem się Chin. Zadanie to nie jest łatwe, wobec stale komplikującej się sytuacji. O ile Japonia przyjmuje zasadę wystąpienia na miejsce komisji ankietowej a nawet godzi się na ewentualne ewakuowanie terenów okupowanych później, czy wcześniej, o tyle Chiny żądają stanowczo w dalszym ciągu natychmiastowej ewakuacji. Przedstawiciel Chin otrzymał jakoby od nowego ministra spraw zagranicznych Chin Wellingtona Koo nowe instrukcje zredagowane w tak ostrym tonie, że nie zakomunikował ich nawet Briandowi, a jako powód podał, że tekst niektórych ustępów otrzymanej depechy jest niejasny i że zwraca się w tej sprawie telegraficznie do Nankinu o wyjaśnienie. Wedle ogólnego mniemania delegatów Chin chodzi jedynie o zyskanie na czasie. W rzeczywistości otrzymał on od swego rządu instrukcje wyraźne, które nie pozwalają rokowań w nadziei na możliwość jakiegokolwiek porozumienia.

Tokio, 25 listopada. (PAT.) Rząd japoński przesłał do Paryża ambasadorowi Joshisawie instrukcję stwierdzającą, że rząd japoński skłonny jest przyjąć nowy projekt rezolucji Rady Ligi Narodów z wyjątkiem części drugiej klauzuli, w myśl której żadna ze stron nie podejmie kroków, mogących doprowadzić do nowych walk i ofiar.

Londyn, 25 listopada. (PAT.) Japoński komunikat oficjalny donosi, że wczoraj po zaciętej utarczce pod Sao-Tsi-Szan oddziały japońskiej strażnicy kolejowej z Szu-Li-Ho odparły atak oddziału chińskiego. Chińczycy po bitwie cofnęli się pozostawiając 60 zabitych. Po stronie japońskiej było 4 zabitych i 9 rannych.

## Sensacyjne rewelacje.

Berlin, 25 listopada. (PAT.). Socjalistyczna „Münchener Post“ występuje przeciwko partji narodowo-socjalistycznej z rewelacyjnymi oskarżeniami, że w centralnej siedzibie Hittlerowców, mieszczącej się w t. zw. „brunatnym domu“ w Monachium, przechowywane są czarne listy z nazwiskami osób, które niezwłocznie po objęciu przez narodowych socjalistów władzy, mają być zgładzone. Na dowód tego twierdzenia dziennik socjalistyczny zamieszcza fotograficzną odbitkę jednej z takich list.

(Ob. dep. na str. 1).

# Katastrofalny wybuch benzyny.

6 osób zabitych, 3 ranne.

Warszawa, 25 listopada. (PAT.) Dziś popołudniu, w jednym z domów przy ul. Wolskiej na 3 piętrze w mieszkaniu szofera Ignacego Osuchowskiego powstał pożar z powodu wybuchu benzyny. Wskutek detonacji ściany zajmowanego przez Osuchowskiego pokoju zwały się do sąsiednich mieszkań. Wskutek pożaru ulegli zupełnemu zwęgleniu: Ignacy Osuchowski, jego siostra i narzeczona. Pożar przeniósł się do sąsiedniego mieszka-

nia, w którym spaliło się małżeństwo Kasikowie i ich dwulotnie dziecko. Prócz tego ciężkie poparzenia odniosło troje dzieci mieszkanki sąsiedniego lokalu. Wszyscy poparzeni zostali w stanie ciężkim przewiezieni do szpitala. Przyczyną pożaru był wybuch benzyny, która znajdowała się w bańkach w mieszkaniu Osuchowskiego w znacznej ilości. Pożar po kilkugodzinnej akcji ratunkowej ugaszono. Dochodzenia prowadzi urząd śledczy.

# Giełdy w Niemczech nadal zamknięte.

Berlin, 25 listopada. (PAT.) Wyniesione przez niemieckie koła gospodarcze żądanie ponownego otwarcia giełd niemieckich, które są zamknięte już od kilku miesięcy, zostało dziś przez rząd Rzeszy i prezydium Banku Rzeszy odrzucone z tego powodu, że krok taki naraziłby mógł Niemcy na szkody w obecnej sytuacji gospodarczej i politycznej. Giełdy, w razie

ich otwarcia, wykazywałyby w ciągu najbliższych dni i tygodni tendencje niestałą i słabą, co wpłynęłoby ujemnie na stanowisko Niemiec, zwłaszcza w związku ze zbliżającymi się rokowaniami, które zmuszają rząd do powzięcia zasadniczej decyzji. W niemieckich kołach finansowych liczą się w związku z tem, że giełdy pozostaną zamknięte co najmniej do końca b. r.

# Represje celne Francji

w stosunku do węgla angielskiego.

Londyn, 25 listopada. (PAT.) Poważne zaniepokojenie wywołują w Londynie wiadomości o represjach celnych, zamierzonych przez Francję w związku z nowymi cłami ochronnymi, zaprowadzonymi przez W. Brytanię. W dniu wczorajszym ambasador brytyjski w Paryżu, Tyrell przedstawił na Quai d'Orsay pretensje brytyjskich właścicieli kopalń węgla, stwierdzających, że 15% dodatku celnego wprowadzonego przez Francję na import

węgla w stosunku do krajów, które wycofały się z parytetu złota, sprawia, że węgiel brytyjski staje się na rynku francuskim o 15% droższy od węgla polskiego. Sugestia Tyrella, aby wyrównać ten dodatek przez stosowne obniżenie cła brytyjskiego na krórokowik artykuł importowany z Francji do Anglii a szczególnie obchodzący Francję, nie zostało na Quai d'Orsay przyjęte życzliwie.

# Hittlerowcy mają głos!

Berlin, 25 listopada. (PAT.). Przewodniczący frakcji hittlerowskiej i b. minister Turynji dr. Frick ogłasza na łamach „Völkischer Beobachter“ artykuł, określający stanowisko partji narodowo-socjalistycznej wobec rządu kanclerza Brüninga i centrum. Po ostatnich wyborach w krajach związkowych, oświadcza dr. Frick, my, narodowi socjaliści twierdzimy, że nowe zobowiązania, przyjęte przez rząd Brüninga, nie posiadają dla nas wiążącej mocy prawnej. Wysuwane przez centrum żądanie, by Hittlerowcy dokonali zasadniczej rewizji swych poglądów, partja narodowo-socjalistyczna z miejsca odrzuca. Nie Hittlerowcy mają przeprowadzić rewizję swego programu, lecz centrum. Autor w artykule z naciskiem podkreśla, że miar-

dajne koła powinny zastanowić się poważnie nad tym postulatem, gdyż może być już za późno. Rozwój wypadków w Niemczech nagli. Ostateczna decyzja zapadnie w czasie wyborów prezydenta Rzeszy, które się odbędą najpóźniej w kwietniu oraz przy wyborach do sejmiku pruskiego w maju przyszłego roku.

Berlin, 25 listopada. (PAT.). Sejm pruski uchwalił dziś wniosek nacjonalistycznej frakcji niemieckiej, wzywający rząd Rzeszy do wstrzymania wpłat reparacyjnych, uiszczanych dotychczas przez Niemcy na podstawie planu Younga. Na obecnych na sali 276 posłów, za wnioskiem opowiedziało się 184, zaś 92 wstrzymało się od głosowania.

# Wybitny publicysta angielski

## o znaczeniu Pomorza dla Polski.

„Nev York Times“ ogłasza artykuł piora znakomitego angielskiego publicysty Augura, w którym omawia on sytuację międzynarodową, wytworzoną wskutek wizyty premiera Laval w Waszyngtonie. Stwierdziwszy, że Niemcy znajdują się w przededniu ostatecznej kapitulacji, Augur pisze o Polsce co następuje: należy dziś zdać sobie sprawę, do jakiego stopnia Polska dominuje nad sytuacją wschodniej Europy. Naród ten po 10-cioleciu zaledwie istnieniu jako państwo suwerenne, wyrobił sobie już dzisiaj tak potężną pozycję, że obecnie żaden problemat większego znaczenia w tej części świata nie może być rozwiązany bez uczestnictwa Polski i z pewnością nie bez jej zezwolenia. Można sym patyzować lub nie z metodami rządzenia Marszałka Piłsudskiego, jednak trzeba przyznać, że trzymając się przez szereg lat polityki ostrych represyj w stosunku do wszelkich interwencji w dziedzinie polityki zagranicznej zdołał on zapewnić Polsce pozycję międzynarodową tak silną, że może ona dzisiaj interwenjować wedle swego upodobania w rozwiązywaniu głównych problemów Europy. Minęły czasy, w których Niemcy były osią dokoła której grupowały się wszystkie inne państwa centralnej Europy. Dziś Polska dzieli z Niemcami korzyści takiej centralnej pozycji. Tak zwany korytarz, który senator Borah tak łatwo zdecydował się zwrócić Niemcom jest ceną własnością Państwa polskiego. Jest to jedyny dostęp do morza narodu, mającego więcej niż 30 milionów ludności. Ludność Polski rośnie z taką szybkością, że nawet niemieccy statystycy przewidują, iż przed końcem b. stulecia ludność Polski zrówna się cyfrowo z ludnością Niemiec. Kiedy prezydent Wilson w imieniu narodu amerykańskiego wystąpił ze swoim uroczystym oświadczeniem, że zmartwychwstała Polska powinna posiadać swój historyczny dostęp do morza, działał on jako wielki mąż stanu. Podnosząc kwestję korytarza raz jeszcze senator Borah nie tylko wykazał swoją zupełną ignorancję w sprawach europejskich, ale również wzbudził w Polsce oburzenie, które ze względu na wzrastające znaczenie Pol-

ski w Radzie Ligi Narodów, wywołało niekorzystną dla Niemiec reakcję, zwłaszcza w sprawie rozbrojenia. Może ciekawe by było dla senatora Boraha, gdyby się dowiedział, że tak zwany polski korytarz jest kwestią bezpośrednio związaną z interesami Wielkiej Brytanji. I tak n. p. istnienie tego polskiego dostępu do morza jest gwarancją dla handlu brytyjskiego przeciwko trudnościom, wynikającym z niemieckich celnym. Rzut oka na mapę wskazuje, że porty „korytarza“ są jedynymi na długiej linii wybrzeża od Holandji na Morzu Północnym, aż hen daleko do granicy litewskiej na Bałtyku, przez które towary

brytyjskie mogą być importowane do wnętrza kraju, niezależnie od niemieckiej kontroli. Przed wojną światową, kiedy Niemcy trzymały w swym posiadaniu to starodawne polskie terytorium, które jest dziś „polskim korytarzem“ — Berlin posiadał monopol wszystkich tych portów, co mu pozwalało narzucać imperjum rosyjskiemu handlowe traktaty, wyraźnie dla Rosji niekorzystne. Wywoływało to wielkie oburzenie w Rosji i przyczyniło się do wybuchu wojny światowej. Pod tym względem istnienie polskiego korytarza leży dziś, podobnie jak w przyszłości w interesie Rosji, jak i Wielkiej Brytanji.

## W starciu policji z bezrobotnymi

### 6 osób poniosło śmierć.

Praga, 25 listopada. (PAT.). Agencja czechosłowacka donosi: W Dolnej Lipowie, na Śląsku opawskim, tłum złożony z 1.000 robotników komunistów, udających się na manifestację protestacyjną przeciwko bezrobociu, natknął się na oddział policji, który zaatakował, posługując się kamieniami,

bronią i pałkami. Oficer, dowodzący oddziałem odniósł ciężkie rany. Wydano rozkaz strzelania do tłumu. W wyniku zajścia 6 robotników zostało zabitych, 15 zaś rannych, w tem 1 ciężko. Również rannych zostało 3 policjantów.

## Znaczenie powszechnego spisu

### dla walki ze śmiertelnością dzieci.

Drugi powszechny spis ludności, który odbędzie się w dniu 9 grudnia b. r., posiadać będzie doniosłe znaczenie dla akcji zwalczania śmiertelności wśród dzieci.

Mimo dziesięcioletnich wysiłków władz zdrowia publicznego, śmiertelność dzieci w Polsce jest w dalszym ciągu zastraszająca. Na 100 dzieci w pierwszym roku życia umiera około 17 dzieci w Województwach zachodnich i około 18 — w Województwach południowych. Dla porównania warto przytoczyć, że w Niemczech umiera w pierwszym roku 10% dzieci, w Anglii — 7%, w Szwecji 5%.

Najwięcej ofiar wśród dzieci pochłaniają choroby epidemiczne, jak szkarlatyna, odra i dyfteryt. Przyczyną szerzenia się tych chorób jest w

pierwszym rzędzie brak w wielu miastach prowincjonalnych specjalnych szpitali, domów izolacyjnych, zakładów dezynfekcyjnych itp. Istnieje wprawdzie ustawa, nakazująca miastom liczącym ponad 25.000 mieszkańców posiadanie tego rodzaju urządzeń, lecz magistraty zastaniają się obowiązującymi dotychczas wynikami spisu z roku 1921, uzasadniając, że liczba mieszkańców nie przekroczyła jeszcze 25.000.

Obecnie, po uzyskaniu nowych danych w tej mierze w wyniku drugiego powszechnego spisu ludności, magistraty w szeregu miast obowiązane będą do prowadzenia szpitali dla chorób zakaźnych, zakładów dezynfekcyjnych itd.

DR. EDMUND STRĄŻYSKI.

## Wśród książek rosyjskich.

(Pod dachami Paryża).

Pod dachami Paryża śpiewa nie tylko zalotno-melancholijne piosenki ulubieniec publiczności kinowej Chevalier. Pod „dachami Paryża“ rozgrywają się ciężkie dramaty i... powstaje nowy, całkiem swoisty typ literatury rosyjskiej. W Paryżu mamy nie tylko piękne, pełne światła wystawy, jak np. ta ostatnia, kolonialna, lecz bardzo mroczną i częstokroć tragiczną kolonję rosyjską.

Jednym słowem, wszystkie książki, o których będzie dzisiaj mowa, ukazały się w ciągu ostatniego roku w Paryżu. Wszystkie te rosyjskie literatury pachną francuską farbą drukarską. — Są to historie „byłych ludzi“ na tle szarej francuskiej codzienności, obojętno-wrogiej dla niepożądanych przybyszów. Są to też zasne mgłą oddali wspomnienia z przedwojennej ojczyzny. Wspólnym zaś nastrojem całej tej parysko-rosyjskiej beletrystyki jest w najlepszym razie cicha rezygnacja. Zazwyczaj bowiem płynie z tych nowel lub powieści prąd zabójczo-bezradziejszej melancholji.

Taka jest też powieść „leśna“ E. Kielczewskiego („W liścu“) pomimo, że wszystko pozornie dobrze się kończy. Dzieje wspólnoty „byłych ludzi“ (generała, prokuratora, trzech oficerów

i jednego poety bez talentu) biorą za serce swą prostotą mimo bardzo skomplikowanej miłości głównego bohatera Retinskiego. Znac na tej powieści piętno szczeroci i talentu. „Byli ludzie“ pracują w pocie czoła, jako prości robotnicy, ścinając i karczując las pewnego francuskiego parwenjusza. Razem mieszkają, razem czytają i bawią się, starając się z całych sił, aby nie podpaść moralnie oraz umysłowo. I ta powieść, jak większość tego rodzaju utworów, jest ustawicznym zestawieniem wyidealizowanej przeszłości ze straszliwą rzeczywistością wygnania. Powieść jest dwuplanową, a konstrukcja jej przypomina chwilami bardzo „Z dnia na dzień“ Ferd. Goetla.

Natomiast „Oszustwo“ („Obmana“) J. Felzena — młodego i mało jeszcze znanego pisarza, to ciekawy dokument psychologiczny, lecz niezmiernie nudna powieść, wzorowana na manierze Prousta. Lecz o ile Proust ukazuje nam, jak przez świetny mikroskop, całe zbiorowisko mikrobów ludzkich, o tyle Felzena zajmuje się wyłącznie emigrantem-handlowcem, łudzającym się wciąż tem, że kocha i jest kochanym.

Odłamki („Obłomki“) Lili Izłomowej zainteresują przede wszystkim tych, którzy zajmują się literaturą, je-

śli się tak wyrazić można „porównawczą“. Okazuje się bowiem, że pewien poziom umysłowy i artystyczny musi się wyrazić, o ile przejawia się w utworach powieściowych, za pomocą formuły M + Z (Mniszchówna plus Zarzycka). Obojętnem jest dla nas w tym wypadku, że bohaterami p. Izłomowej są: księżniczka Sokolińska, hrabina Ottocka i były oficer gwardji Bałaszow. Obojętnem, że książka staje się chwilami dokładną fotografią (nie obrazem, broń Boże!) smutnego życia Rosjan w Paryżu. Działa tu nieubłagana formuła M + Z, która sprawia, że oklepana fabuła tej powieści pachnie znaną tak dobrze polskim czytelnikom „wzniosłością i szlachetnością“, a przede wszystkim „uczuciowością“, zabarwioną „przyzwolitą“ pornografią. Wskazania życiowe „Obłomków“ są doskonałą receptą na to, jak się postępować nie powinno.

Z prawdziwą natomiast przyjemnością wita się każdą nową powieść Iwana Szmielewa. Pisarz to znany nie od dziś. Jego „Człowiek z restauracji“ i „Słońce umarłych“ doczekały się przekładów na język angielski, francuski, niemiecki, holenderski, szwedzki, hiszpański, węgierski, czeski, serbski i chorwacki. Również i ostatnia jego powieść p. t. „Historja miłości“, to w bardzo ciekawy i pracowity sposób oświetlony problem „przebudzenia się wiosny“. Postać centralna — młodziutki Antoni oraz jego „cyniczny“ a zany właściciel z „kośmi przyjaciółmi“ zostali opracowani pierwszorzędnie.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Lwów, dnia 26 listopada 1931.

### PRZENIESIENIA W SZKOLNICTWIE Powszechnym.

Rada Szkolna Powiatowa w Skolem przeniosła na własne prośby z dniem 1 września 1931 r. p. Kazimierza Piechowskiego, nauczyciela 2 kl. publ. szk. powsz. w Synowódzku Wyżnym do 3 kl. publ. szk. powsz. w Synowódzku Niżnym, i p. Wiesławę Kuzkównę, nauczycielkę 2 kl. publ. szk. powsz. w Horostkowie do 7 kl. publ. szk. powsz. w Synowódzku Wyżnym.

Rada Szkolna Powiatowa w Buczaczu przeniosła z dniem 1 sierpnia 1931 r. na własną prośbę p. Wiktorję Jakiełła, nauczycielkę publ. szk. powsz. w Korzowej do 3 kl. publ. szk. powsz. w Ossowcach.

Rada Szkolna Powiatowa w Czortkowie przeniosła na własną prośbę z dniem 1 września 1931 r. p. Leopolda Hermana, nauczyciela 4 kl. publ. szk. powsz. w Wierzbowie, powiatu Brzeżany do 3 kl. publ. szk. powsz. w Sosolówce.

Rada Szkolna Powiatowa w Brodach przeniosła na własne prośby z dniem 1 sierpnia 1931 p. Antoninę Micior, nauczycielkę 1 kl. publ. szk. powsz. w Warszawie do 2 kl. publ. szk. powsz. w Zablottcach, p. Jadwigę Pląder, nauczycielkę publ. szk. powsz. w Gajach Starobrodzkich do 1 kl. publ. szk. powsz. w Popowcach, p. Kazimierza Schneida, nauczyciela 3 kl. publ. szk. powsz. w Suchowoli do 1 kl. publ. szk. powsz. w Warszawie i p. Janinę Trompeter, nauczycielkę 2 kl. szk. powsz. w Hucisku Brodzkiem do 2 kl. publ. szk. powsz. w Gajach Starobrodzkich oraz z dniem 1 września 1931 p. Florjana Kowala, nauczyciela 1 kl. publ. szk. powsz. w Kulyszczach do 2 kl. publ. szk. powsz. w Hucisku Brodzkiem, p. Józefę Wysocką, nauczycielkę 2 kl. publ. szk. powsz. w Hołoskowie do 1 kl. publ. szk. powsz. w Kulyszczach.

Rada Szkolna Powiatowa w Złoczowie przeniosła na własne prośby z dniem 1 września 1931 r. p. Michała Kowalczyka, nauczyciela publ. szk. powsz. w Sasowie do publ. szk. powsz. w Uszni, p. Omar Dowhowiec, nauczycielkę 3 kl. publ. szk. powsz. w Podlipcach.

Galerja otaczających ich typów z przedwojennego, cichego przedmieścia Moskwy, jest doskonała. Razi może tylko pewna przewlekłość (Szmielew chciał spełnić bardzo sumiennie obowiązek psychologa) i zbyt powolne tempo akcji.

I jeszcze jedna książka na zakończenie. — Książka reprezentująca najnowszy odłam emigracji rosyjskiej, t. zw. „niewozwraszczenców“... Dosłownie „tych, co nie powracają“. Inicjatorem tego dziwnego klubu był prawdopodobnie Biesiadowski, a członkami są byli funkcjonariusze rządu ZSSR., którzy z różnych powodów postanowili nie wracać do Rosji. A. Olszański („Zapiski agenta rozwiedupra“) opisuje w tym „Dzienniku agenta wywiadu“ straszne dzieje eks-kapitana armji carskiej Smirnowa, który pod grozą śmierci w lochach czerezwyczajki, zgodził się zostać sowieckim szpiegiem, prowadził robotę wywrotową w Finlandji, a ostatecznie uciekł do Brazylji. Literatury, osnutej na tematach szpiegowskich mamy bardzo dużo. — Wzbudzają one prawie zawsze niezdrowe, graniczące z sadyzmem sensacje. Jeżeli jednak chodzi o treść książki Olszańskiego, to da się ją określić tylko jednym słowem: potworność! Potworność, której cechę prawdopodobieństwa nadaje szereg zdarzeń i nazwisk, aż nadto dobrze znanych z historii powojennej dyplomacji.

Nie wesoło wygląda „pod dachami Paryża“.







Ogłoszenia urzędowe.

AMORTYZACJE.

I. T. 84/31. Na wniosek Adama Hulanickiego zam. w Warszawie, Graniczna 5, podje...

T. 160/30. Na wniosek Stachiewiczowej Zofji w Krakowie, Piaski 49, podje...

LICYTACJE.

E. 1071/28. Edykt licytacyjny. Dnia 29 grudnia 1931 o godzinie 9 odbędzie się w pod...

E. 239/29. Edykt licytacyjny. Dnia 29 grudnia 1931 o godzinie 9 odbędzie się w pod...

E. 1345/31. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek...

E. XVI. 3599/29. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Dnia 31...

Lwowa. Whl. 289/IV. Oznaczenie realności: parcela budowlana przy ul. Łyczakowskiej Nr. 54...

E. 2790/31. Na wniosek Dra Włodzimierza Zdebskiego, adwokata w Mikołajowie odbędzie się...

E. 6251/30. Edykt licytacyjny. Dnia 23 grudnia 1931 w biurze Nr. 20 podpisanego Sądu o godz. 11 przedpołudniem odbędzie się...

E. 4148/29. Edykt licytacyjny. Dnia 23 grudnia 1931 o godz. 9 w biurze Nr. 20 podpisanego Sądu odbędzie się na podstawie warunków licytacyjnych zatwierdzonych...

E. 22/31. Edykt licytacyjny. Dnia 11 grudnia 1931 o godz. 9 odbędzie się w podpisanym Sądzie biuro Nr. 3 przymusowa licytacja gruntu ciąglego w Dydiowie obszaru około 6 morgów...

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

I. Cz. J. 726/31. Edykt. Przeciw Janowi Dobranowskiemu, Michałowi Dańcowi i Nieobjętej Masię spadkowej po śp. Stanisławie Dańcu wniesiona została do tut. Sądu w Krakowie przez Józefa Adamskiego skarga o zapłatę kwoty 2350 zł. z pn. Na podstawie tej skargi wyznaczona została rozprawa na dzień 14 kwietnia 1931 r. o godzinie 9 w sali rozpraw Nr. 115 w tut. Sądzie przy ul. Grodzkiej 52...

Cw. 84/31. Edykt. W sprawie Komunalnej Kasy Oszczędności Podhaje przeciw Robertowi Lamezan Salins o 5153 zł. 83 gr. ustanawia się dla niewiadomej z miejsca pobytu dziedziczki pozwanego Ireny Pelagji z im. hr. Lamezan Salins zameznej Komorowskiej kuratora Władysława hr. Pinińskiego w Suszczynie.

UPADŁOŚCI.

I. Sa 49/31/1. Edykt. Wskutek wniosku dłużnika Izraela Grossa, kupca w Wadowicach otwiera się w myśl § 1 o. u. postępowanie ugodowe. Komisarzem ugodowym ustanawia się pana Wiceprezesa Sądu okręgowego w Wadowicach M. Jaca, zarządcą ugodowym Dra Alfreda Kamińskiego, adwokata w Wadowicach. Wzywa się wierzycieli, aby swoje wierzytelności zgłosili do 14 września 1931 w Sądzie okręgowym w Wadowicach. Audjencję ugodową wyznacza się w Sądzie okręgowym w Wadowicach biuro Nr. 70 na dzień 17 września 1931, godzina 10.

Sąd okręgowy, Wydział I. Wadowice, dnia 22 lipca 1931.

I. Sa 241/30. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Stanisława i Leontyny Zielińskich, dzierż. dóbr w Kokotowie, p. Wieliczka. Komisarz ugodowy sędzia Sądu okręgowego Jaworski. Zarządca ugodowy Dr. Władysław Wieruski, adw. w Krakowie, Studencka. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 55 dnia 4 listopada 1930 o godz. 10 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 1 listopada 1930.

Sąd okręgowy, Wydział I, cywilny. Kraków, dnia 4 października 1930.

S 16/31/2542. W sprawie konkursowej Ludowego Banku Spółdzielczego we Lwowie, wyznacza się dalszą audjencję rozpoznawczą na dzień 18 grudnia 1931 roku godzina 10, sala 22 tut. Sądu ul. Rutowskiego 13.

Sąd okręgowy. Lwów, 21 października 1931.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 73/31/4. Anna z Bakajów Chrzęstek, żona Adama, córka Ludwika i Ewy, ur. 10 stycznia 1888 w Stanisławsku, zam. w Woli Raniżowskiej, po odejściu jej męża w 1914 na wojnę, przebywała już to w Stanisławsku, już to w Raniżowie, w 1919 wyjechała w niewiadomym kierunku i zaginęła. Wdrażając postępowanie celem uznania jej za zmarłą, a małżeństwo za rozwiązane, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd lub kuratora Dra B. Wilusza, adwokata w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego o zaginionej do jednego roku.

Sąd okręgowy. Rzeszów, 25 września 1931.

ZGUBIONE DOKUMENTY.

UNIEWAŻNIA SIĘ skradzione zielone pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych, wydane przez Dykcję Robót Publicznych we Lwowie na nazwisko: Kazimierz Zajdel.

RADA ZAWIADOWCZA SPÓŁKI „Galicyjskie Karpacie Naftowe Towarzystwo Akcyjne dawniej BERGHEIM & MAC GARVEY“ ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że dnia 9 grudnia 1931, godz. 11-ta, odbędzie się w lokalu Towarzystwa we Lwowie, pl. Marjacki 8, Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Rady Zawiadowczej i Komisji Rewizyjnej z czynności Spółki za rok obrachunkowy 1929-30. 2) Przedłożenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok gospodarczy 1929-30, oraz powzięcie uchwały w przedmiocie użycia wyników bilansowych tego roku administracyjnego. 3) Udzielenie absolutorjum Radzie Zawiadowczej i Dyrekcji Spółki za czynności za rok administracyjny 1928-30 i ustalenie wysokości wynagrodzenia dla członków Komisji Rewizyjnej. 4) Uzgodnienie po myśli art. 170 i 171 rozporządzenia z dnia 22 marca 1928, Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 383, statutu z nowym prawem o Spółkach akcyjnych. 5) Uchwała w przedmiocie składu przewidzianych nowym brzmieniem statutu organów Spółki. 6) Uchwała w przedmiocie ustalenia tekstu odcinków akcji. 7) Uchwała w przedmiocie wymiany dotychczasowych akcji opiewających na Zł. 25.— nominalnej wartości każda na nowe akcje opiewające na Zł. 100.—

Pierwsza Małopolska Fabryka Magli różnych systemów. Cenniki darmo. J. Grajewski Lwów, ul. Thacka 15. Tel. 42-37. B. lekarz kliniki prof. Wenkebacha i Wilhelm Neumana w Wiedniu, specjalista chorób wewnętrznych. Dr. E. KONSTANTIN Lwów, ul. Gródecka 89, tel. 105-20. Prześwietlenie Rentgenem. Diatermia, Lam. Kwarcowa. Przyjmuje całodziennie.

„CHODORÓW“

Spółka Akcyjna dla Przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie. Sprawozdanie i Zamknięcia Rachunkowe za osiemnasty rok obrachunkowy 1930/31.

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA ROK 1930/31.

Table with columns for STRATY (FABRYKA: Buraki, Przerób buraków, Wyrób rafinady, Koszty ładowania i wywożenia szlamu, Koszty magazynowania i ekspedycji cukru, Konserwacja dróg krajowych i powiatowych, Administracja, Koszty handlowe, Kasa Chorych i ubezpieczenia społeczne, Utrzymanie usług i zaprzęgów, maszyn surowni, rafinerji) and ZYSKI (FABRYKA: Cukier, Melasa, Wytłoki, Procenty, GOSPODARSTWO ROLNE: FOLWARKI, Zbiór krescencji, Nadwyżka ze sprzedaży inwentarza żywego, MŁYN, Wpływy z przem. lasu, LAS, Wyrąb i trzebież lasu dla własnych folwarków). Total losses: 8,106,528.38. Total profits: 14,393,815.91.

	Złote	Złote	Złote
Z PRZENIESIENIA	8,106,528.38		
Utrzymanie budynków fabrycznych	138,468.69		
„ „ mieszkalnych	48,094.15		
„ inwentarza martwego	51,157.91		
„ stacji wodnej	12,303.32		
„ toru przemysłowego	17,503.86		
„ suszarni wycieków	26,093.92		
„ podwórza fabrycznego	163,862.40		
Asekuracja	77,088.82		
Podatki	1,346,510.85		
Amortyzacja	1,102,551.75		11,090,164.05
<b>GOSPODARSTWO ROLNE:</b>			
<b>FOLWARKI</b>			
Administracja	92,244.52		
Koszty ogólne	25,323.76		
Kasa Chorych i ubezpieczenia społeczne	21,173.67		
Utrzymanie służby	131,517.—		
„ inwentarza żywego	154,701.63		
„ „ martwego	21,233.25		
„ budynków	14,482.46		
„ torów przemysłowych	5,430.61		
„ dróg i kopanie rowów	4,015.98		
Materiały	1,782.84		
Asekuracja	5,264.39		
Podatki	39,242.47		
Amortyzacja	32,435.07		
Tenuta dzierżawna	45,967.64	594,815.29	
<b>MŁYN</b>			
Utrzymanie młyna	1,135.87		
„ młynarzy	1,260.53		
„ inwentarza martwego	41.80		
Kasa Chorych i ubezpieczenia społeczne	396.11		
Koszty ogólne	282.43		
Asekuracja	824.59		
Podatki	606.02		
Amortyzacja	3,747.87	8,295.22	
<b>STAWY</b>			
Utrzymanie stawów	2,311.30		
„ stawniczych i brzegowych	2,250.95		
„ inwentarza martwego	32.79		
Kasa Chorych i ubezpieczenia społeczne	119.10		
Koszty ogólne	368.24		
Asekuracja	— 61		
Podatki	5,771.17		
Amortyzacja	11.96	10,866.12	
<b>LAS</b>			
Administracja	2,981.09		
Utrzymanie służby	2,978.63		
Koszty ogólne	1,376.25		
Kasa Chorych i ubezpieczenia społeczne	1,053.59		
Kultura i szkoła	1,272.40		
Utrzymanie budynków	525.74		
Materiały	6.40		
Konserwacja dróg i kopanie rowów	139.—		
Asekuracja	104.55		
Podatki	6,378.32		
Amortyzacja	142.12	16,958.09	630,934.72
Czysty zysk			<u>2,672,717.14</u> <u>14,393,815.91</u>

	Złote	Złote	Złote
Z PRZENIESIENIA			14,393,815.91
<b>FABRYKA</b>			
Kapitał akcyjny			9,375,000.—
„ amortyzacyjny			5,144,844.14
Fundusz rezerwy statutowy	500,542.01		
„ agjowy	2,194,262.38		
„ rezerwy z przewalutowania	9,661.61		
Specjalna rezerwa walutowa	19,957.89	2,724,423.89	
<b>Dywidenda:</b>			
kupony niezrealizowane za rok 1927/28	14,493.—		
kupony niezrealizowane za rok 1928/29	35,042.—		
kupony niezrealizowane za rok 1929/30	49,345.50	98,880.50	
<b>CORRENTE CONTO WIERZYCIELE</b>	10,599,023.01		
<b>PLANTATORÓW</b>	4,952.59	10,603,975.60	
Weksle reeskont	205,500.—		
Akcepty własne	44,942.87	250,442.87	28,197,567.—
<b>GOSPODARSTWO ROLNE:</b>			
<b>CORRENTE CONTO WIERZYCIELE</b>			45,157.68
<b>RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW</b>			<u>2,672,717.14</u>
			<u>30,915,441.82</u>

**AKTYWA**

	Złote	Złote	Złote
<b>FABRYKA:</b>			
<b>NIERUCHOMOŚCI:</b>			
Grunt	191,569.76		
Budynki fabryczne	2,233,097.76		
„ mieszkalne	1,086,261.63		
Maszyny	6,367,708.92		
Stacja wodna	198,144.—		
Tor przemysłowy	207,975.52		
Kamienica we Lwowie	344,861.48		
Magazyn cukru we Lwowie	12,956.42	10,642,575.49	
<b>RUCHOMOŚCI:</b>			
Inwentarz żywy i martwy		284,243.75	
<b>ZAPASY:</b>			
Materiały	843,029.87		
Cukier	3,215,173.06	4,058,202.93	
<b>KASA GOTÓWKA</b>		16,097.69	
<b>CORRENTE CONTO DŁUŻNICY</b>		11,979,574.08	
<b>PLANTATORÓW</b>		1,082,763.51	
<b>EFEKTY</b>		65,485.75	
<b>WYDATKI NA ROK 1931/32</b>		158,863.93	28,287,807.13
<b>GOSPODARSTWO ROLNE:</b>			
<b>NIERUCHOMOŚCI:</b>			
<b>FOLWARKI:</b>			
Grunta	1,145,187.10		
Budynki	234,510.32	1,379,697.42	
<b>GORZELNIE:</b>			
Budynki gorzelni Sadki	15,316.12		
Urządzenie „ „	12,144.79		
Budynki gorzelni Anielówka	10,490.71		
Urządzenie „ „	3,632.89	41,584.51	
<b>STAWY:</b>			
Grunt Chodorów-Dobrowlany		267,815.—	
<b>MŁYN:</b>			
Grunt	33.83		
Budynek	32,406.55		
Urządzenie	6,135.11	38,575.49	
<b>LASY:</b>			
Grunta Mołodyńcze-Nowosielce	209,089.40		
Budynki	1,086.72		
Drzewostan	122,709.46	332,885.58	
<b>TELEFONY:</b>			
Urządzenie sieci telefonicznej na folwarkach		163.80	
<b>ZAPASY:</b>			
Inwentarz żywy	120,787.20		
„ martwy	96,979.49		
Zboże	58,350.89		
Drzewo	1,252.05	277,369.63	
<b>KASA GOTÓWKA</b>		4,260.55	
<b>CORRENTE CONTO DŁUŻNICY</b>		77,949.02	
<b>WYDATKI NA ROK 1931/32</b>		207,333.69	2,627,634.69
			<u>30,915,441.82</u>

**PASYWA**

	Złote	Złote	Złote
<b>FABRYKA</b>			
Kapitał akcyjny			9,375,000.—
„ amortyzacyjny			5,144,844.14
Fundusz rezerwy statutowy	500,542.01		
„ agjowy	2,194,262.38		
„ rezerwy z przewalutowania	9,661.61		
Specjalna rezerwa walutowa	19,957.89	2,724,423.89	
<b>Dywidenda:</b>			
kupony niezrealizowane za rok 1927/28	14,493.—		
kupony niezrealizowane za rok 1928/29	35,042.—		
kupony niezrealizowane za rok 1929/30	49,345.50	98,880.50	
<b>CORRENTE CONTO WIERZYCIELE</b>	10,599,023.01		
<b>PLANTATORÓW</b>	4,952.59	10,603,975.60	
Weksle reeskont	205,500.—		
Akcepty własne	44,942.87	250,442.87	28,197,567.—
<b>GOSPODARSTWO ROLNE:</b>			
<b>CORRENTE CONTO WIERZYCIELE</b>			45,157.68
<b>RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW</b>			<u>2,672,717.14</u>

Chodorów, dnia 1 września 1931.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ „CHODORÓW“

Prezes:

Inż. STANISŁAW KREMER

Członkowie:

WŁADYSŁAW ROZPŁOCHOWSKI

Inż. ADAM PIOTROWSKI

KOMISJA REWIZYJNA

poświadcza zgodność z książkami i załącznikami

Chodorów, dnia 1 września 1931 r.

EDMUND BILIŃSKI, JÓZEF BRANDYS, KAZIMIERZ hr. ROSTWOROWSKI,  
LEON GETTER.